

Nowa wojna w Azji

- Wojnska Indii przekroczyły granicę Pakistanu
- Krwawe walki
- W Pakistanie mobilizacja i stan wyjątkowy
- Cała armia indyjska na froncie
- Osobista interwencja U Thanta?

Premier Indii Shastri zakomunikował w poniedziałek w parlamencie, że wojska indyjskie przekroczyły granicę państwową w Pendżabie, atakując w kierunku pakistańskiego miasta Lahore.

Na wiadomość o przekroczeniu granicy przez wojska indyjskie w Pendżabie, w całym Pakistanie ogłoszony został stan wyjątkowy oraz mobilizacja która obejmuje mężczyzn do 45 lat.

W wygłoszonym do narodów przemówieniu prezydent Pakistanu Ayub Khan oświadczył w poniedziałek: „Jesteśmy w stanie wojny”. Hindusi przekroczyli granicę bez formalnego wypowiedzenia wojny i „dla Pakistanu nadziedzi czas zadania im druzgocącej odpowiedzi”.

Rzecznik indyjskiego Ministerstwa Obrony — donosi Agencja Reutersa — oświadczył, iż wkroczenie wojsk indyjskich na teren Bengalu ma na celu zniszczenie baz, z których organizowano ataki na Indie, natomiast nie jest jego celem napisać na terytorium Pakistanu.

Rzecznik lotnictwa pakistańskiego podał w poniedziałek, iż samoloty jego kraju zestrzeliły 22 myśliwce indyjskie podczas poniedziałkowych walk lotniczych. Straty pakistańskie wyniosły dwa samoloty.

Członkowie Rady Bezpieczeństwa spędzili cały poniedziałek na konsultacjach poświęconych konfliktowi indyjsko-pakistańskiemu.

W związku z poważnym zaostreniem się walk indyjsko-pakistańskich, przewodniczący Rady, Amerykanin Arthur Goldberg zwołał w poniedziałek nowe posiedzenie nadzwyczajne Rady Bezpieczeństwa. Nie rozpoczęło się ono jednak do wieczora (według czasu warszawskiego), ponieważ członkowie Rady nie zdołali jeszcze porozumieć się, jaka akcja ma podjąć ONZ, aby doprowadzić do przywrócenia pokoju między Indią i Pakistanem.

Omawiano m. in. plan przewidujący, iż sekretarz generalny ONZ, U Thant, poeci do Delhi i Rawalpindi, aby osobiście wezwać oba rządy do przerwania działań zbrojnych. U Thant ogłosił tymczasem nowy raport na temat sytuacji w

Z ostatniej chwili

W poniedziałek w nocy o godzinie 23.18 (czasu warszawskiego) zebrała się Rada Bezpieczeństwa, aby kontynuować debatę dotyczącą konfliktu indyjsko-pakistańskiego.

Pierwszy w nocnej debacie zabral głos przedstawiciel Pakistanu.

Kaszmirze i na pograniczu indyjsko-pakistańskim. Zakomunikował w nim członkowi Rady, że ani India ani Pakistan nie zastosowały się do jego apelu o zawieszenie broni.

Sily indyjskie uczestniczące w ofensywie na Pakistan zachodni obejmują „całą armię indyjską bez czterech dywizji”.

Ważne decyzje Rady Ministrów

Korzystniejsze warunki kontraktacji i skupu zbóż

Rada Ministrów podjęła — o czym w niedzielę na centralnych dożynkach w Warszawie poinformował I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka — ważne dla rolnictwa decyzje, wprowadzające powszechną kontraktację zbóż, podwyżkę cen skupu ziarna oraz regulację cen detalicznych na mieszkanki państwowe. Postanowienia te powinny stać się ważnym czynnikiem w przyspieszeniu wzrostu produkcji zbóż i zmniejszeniu importu ziarna — zwiększając równocześnie opłacalność produkcji zbożowej.

Operując się na dotychczasowych doświadczeniach w

Min. Per Haekkerup opuścił Polskę

W poniedziałek, 6 bm. opuścił Polskę, udając się do Belgradu minister spraw zagranicznych Danii — Per Haekkerup wraz z małżonką i towż ryszczącymi mu osobami. Duński minister spraw zagranicznych bawił w naszym kraju na zaproszenie ministra spraw zagranicznych, Adama Rapackiego.

Na lotnisku Okęcie przybrany flagami Polski i Danii gości zegnali: m. in. minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki z małżonką, minister handlu zagranicznego — Witold Trampczyński, szef Urzędu Rady Ministrów — minister Janusz Wieczorek.

Wydanie A

Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, wtorek 7 września 1965 roku

Rok XX

Nr 213 (5831)

Specjaliści 4 kontynentów

obradują w Łodzi

Sesja włókiennicza ONZ otwarta

Wczoraj w Instytucie Włókiennictwa w Łodzi rozpoczęła się pierwsza tego typu w historii ONZ — Międzynarodowa Sesja Robocza Narodów Zjednoczonych na Temat Przemysłu Włókienniczego w Krajach Rozwijających się. W Sesji uczestniczą specjaliści — włókiennicy z Afryki, Azji, Europy i Ameryki, reprezentujący z jednej strony kraje rozwijające się, jak np. Argentyna, Brazylia, Kolumbia, Indie, Iran, Izrael, Meksyk czy ZRA, z drugiej zaś — kraje rozwinięte gospodarczo jak np. Wielka Brytania, Szwajcaria, USA, Japonia itp.

Na otwarcie Sesji przybył przedstawiciel sekretarza generalnego ONZ U Thanta — dr I. H. Abdel — Rahman, Komisarz ONZ do spraw rozwoju przemysłowego. W imieniu sekretarza generalnego ONZ dokonał on otwarcia Sesji omawiając w swym przemówieniu główne jej cele, podkreślając jej doniosłość, a także fakt, iż: zorganizowanie tego spotkania w Łodzi stało się możliwe dzięki doskonałej współpracy rządu polskiego i czynnemu współdziałaniu dyrekcji Instytutu Włókiennictwa w Łodzi. Organ Narodów Zjednoczonych — stwierdził następnie dr Ab-

Partyjno-rządowa delegacja CSRS przybyła do Moskwy

W poniedziałek do Moskwy przybyła z wizytą oficjalną czechosłowacka delegacja partyjno-rządowa z pierwszym sekretarzem KC KPCZ, prezydentem CSRS A. Novotnym. Na lotnisku Wnukowo-2 A. Novotny i członków delegacji witali L. Breżniew, A. Kosygin, A. Mikołajew i inni przywódcy partii i członkowie rządu.

Rewizja procesu w Duesseldorfie

Prokuratura w Duesseldorfie złożyła w poniedziałek rewizję wobec czterech wyroków sądu przysięgłych, na mocy których oskarżeni oprawy hitlerowskiego obozu zagłady w Treblince — Stadio, Muenchberger i Suchomel skazani zostali na karę więzienia 7, 12 i 6 lat, zaś oskarżony Horn uniewinniony.

Min. W. Billig wyjechał do Indii

Na zaproszenie Indyjskiej Komisji Energii Atomowej w poniedziałek wyjechał do Indii pełnomocnik rządu PRL do spraw wykorzystania energii jądrowej — Wilhelm Billig. Celem jego wizyty jest zwiedzenie indyjskich ośrodków badań jądrowych oraz uzgodnienie planów dalszej współpracy między PRL a Indią w dziedzinie wykorzystania energii jądrowej dla celów pokojowych.

ZE ŚWIATA

General Wessin i Wessing jest przeciwny zakończeniu wojny domowej w Dominikanie i nie chce podporządkować się nowemu rządowi Hectora Godoy'a sformowanemu w ub. tygodniu.

W poniedziałek rozpoczął się w Brighton 97 Zjazd Kongresu Brytyjskich Związków Zawodowych (TUC).

Rząd Wilsona wywiata na delegatów prasę, chcąc zmusić ich do ograniczenia żądań podwyżki płac, odpowiadającej wzrostowi kosztów utrzymania.

W poniedziałek francuski minister spraw zagranicznych, Couve de Murville przyjął amerykańskiego podsekretarza stanu, George Balla. Obaj ministrowie przedyskutowali w szczególności zagadnienia Kaszmiru, Wietnamu, Malajzji i Indochin. Poruszono problemy światowego systemu monetarnego.

Fejzał, król Arabii Saudyjskiej, przybywa do Kairu z trzydniową wizytą oficjalną w czwartek.

Osiągnięto już całkowite porozumienie w sprawie organizacji pracy wspólnej Komisji pokojowej w Jemenie. Organ ten rozpocznie działalność w Sanie w dniu 11 bm.

W węgierskim Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie ministra pracy, zezwalające na użytkowanie przez pracowników własnego samochodu do wyjazdów na delegację służbową.

Wyrażenie przez Papandreu w zasadzie zgody na uformowanie przez przywódcę Unii Narodowo-Radykalnej Kanelopolisa nowego rządu, który w ciągu 45 dni przeprowadziłby wybory parlamentarne — uważa się za nowy ważny moment w sytuacji politycznej Grecji.

Zszanse na utworzenie takiego rządu nie są wielkie, ponieważ Kanelopolis zażądał całkowicie obecnych problemów w kraju i organizowanie nowych wyborów oraz odnosił się z rezerwą do propozycji Papandreu, aby 4 kluczowe stanowiska w przyszłym rządzie: sprawiedliwości, bezpieczeństwa, spraw wewnętrznych i obrony były obsadzone za jego zgodą.

dzia — 180 zł. Za 100 kg jęczmienia browarnego kontraktowanego i dostarczanego na poczet obowiązkowych dostaw przed 31 grudnia br. plantator będzie otrzymywał 215 zł, natomiast po 1 stycznia —

(B) Dalszy ciąg na str. 2

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Plon niesiemy, plon



W dniu 5.IX. 1965 r. odbyły się na Stadionie Dzień siećolecia w Warszawie Centralne Dożynki. Znow jak co roku przybyli do stolicy przedstawiciele polskiej wsi — chłopów indywidualnych, załóg PGR, pracowników POM, przedstawiciele służby agronomicznej — całego rolnictwa, aby zamedlować gospodarzowi dożynek Władysławowi Gomułce, że żniwa się udały, że chociaż nie bez trudu, plon został zebrany. Do zebranych przemówił I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka. (Skrót przemówienia Wł. Gomułka podajemy na str. 2.)

Na zdjęciu u góry: przemawia Wł. Gomułka. Na zdjęciu obok: uczestnicy dożynek słuchają przemówienia Wł. Gomułka. CAF — fot. Matuszewski

W dniu 5.IX. 1965 r. odbyły się na Stadionie Dzień siećolecia w Warszawie Centralne Dożynki. Znow jak co roku przybyli do stolicy przedstawiciele polskiej wsi — chłopów indywidualnych, załóg PGR, pracowników POM, przedstawiciele służby agronomicznej — całego rolnictwa, aby zamedlować gospodarzowi dożynek Władysławowi Gomułce, że żniwa się udały, że chociaż nie bez trudu, plon został zebrany. Do zebranych przemówił I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka. (Skrót przemówienia Wł. Gomułka podajemy na str. 2.)

Na zdjęciu u góry: przemawia Wł. Gomułka. Na zdjęciu obok: uczestnicy dożynek słuchają przemówienia Wł. Gomułka. CAF — fot. Matuszewski

Ciężkie straty wojsk reżimowych w Wietnamie

280 nalotów bojowych w ciągu ostatniej doby

Ciężkie straty poniosły w poniedziałek południowowietnamskie wojska reżimowe w prowincji Vinh Binh (100 km na południowy zachód od Sajgonu), gdzie powstańcy zaatakowali wieżę strażniczą. Dalej na południe około 200 partyzantów ostrzelało z moździerzy i broni maszynowej posterunek w prowincji Bac Lieu (o 210 km od stolicy).

W północnej części Wietnamu południowego wojska amerykańskie wspomagane przez oddziały reżimowe przeprowadziły dwie operacje przeciwko powstańcom.

Około 80 maszyn amerykańskich uczestniczyło w poniedziałek w pirackich nalotach na DRW. Według komunikatów amerykańskich, siły obrony przeciwlotniczej DRW straciły jeden odrzutowiec „F-4 Phantom”, w odległości ok. 50 km na północ od 17 równoleżnika.

Amerykańskie ataki powietrzne na pozycje powstańców południowowietnamskich trwają z niesłabnącą intensywnością.

W ciągu ostatniej doby samoloty amerykańskie dokonały na terytorium Wietnamu południowego około 280 lotów bojowych.

Nowy rząd w Iraku

W poniedziałek dowódca lotnictwa irackiego, generał Abdel Razzak utworzył nowy rząd.

Wypadki motocyklowe

W Woli Wiazowej, jadący nocą motocyklem Zygmunt Korzeniowski z Woli Ruskiej po trącił 16-letniego Jerzego Bobińskiego (Prądzew, pow. Pałeczno), który zmarł po przewiezieniu do szpitala.

W Ługach, pow. Brzeziny nie posiadający prawa jazdy Mieczysław Bułek wjechał motocyklem do rowu, doznając obrażeń ciała. (k)

W Lipsku podpisano nową umowę handlową

Polska delegacja rządowa z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, wicepremierem Franciszkiem Waniałką, która brała udział w uroczystościach otwarcia jesiennych Targów Lipskich, udała się w poniedziałek po południu w drogę powrotną do kraju.

W Lipsku pozostał minister handlu wewnętrznego, Mieczysław Lesz, który prowadzi rozmowy w sprawie wymiany artykułów rynkowych między Polską i NRD. W poniedziałek podpisana została w tej sprawie umowa przez ministra handlu wewnętrznego, Mieczysława Lesza i ministra handlu wewnętrznego NRD, Guentera Siebera.

Rozwój dobrosąsiedzkich stosunków

w interesie obu krajów

Komunikat o rozmowach polsko-duńskich

Min. Rapacki odwiedzi Danię

Wspólny komunikat ogłoszony po zakończeniu oficjalnej wizyty w Polsce ministra spraw zagranicznych Danii p. Haekkerupa podaje, że w toku rozmów między ministrami spraw zagranicznych Polski i Danii wymieniono poglądy na temat zagadnień międzynarodowych, interesujących oba kraje.

Obaj ministrowie dali zwłaszcza wyraz zaniepokojeniu niebezpieczną sytuacją w Wietnamie. Obie strony są zgodne, że narodowy wietnamskiemu winno być zabezpieczone pełne prawo decydowania o swej przyszłości, a podstawą do rozwiązania obecnej sytuacji winny być układy genuewskie 1954.

Obie strony są przekonane, że pokój jest niepodzielny i podkreślają wagę wyrzeczenia się użycia siły we wzajemnych stosunkach między państwami, rozstrzygnięcia sporów w drodze rokowań i środków pokojowych oraz niestawiania się w wewnętrzne sprawy innych państw i narodów.

W przekonaniu o konieczności pokojowej współpracy między wszystkimi państwami nie zależnie od ich ustroju, ministrowie podkreślili wielkie znaczenie i rolę normalnego funkcjonowania ONZ.

Obie strony są zgodne co do pilnej potrzeby powstrzymania zbrojeń, zwłaszcza nuklearnych oraz zapobieżenia dalsze-

mu rozprzestrzenianiu broni jądrowych.

W dalszym ciągu komunikat głosi, że obie strony przykładają duże znaczenie do problemu zapewnienia bezpieczeństwa w Europie. W związku z tym omówiono inicjatywę zdążającą w tym kierunku, w szczególności polski plan ograniczenia zbrojeń jądrowych w Europie środkowej oraz propozycję zwolnienia ogólnoeuropejskiej konferencji poświęconej sprawom bezpieczeństwa. Obie strony były zgodne, że taka konferencja będzie pożyteczna, jeżeli staranne przygotowania dadzą uzasadnione nadzieje na jej pozytywne rezultaty.

Dokonana ocena dwustronnych stosunków polsko-duńskich wykazała, że rozwijają się one pomyślnie. Obie strony wyraziły zadowolenie z zawarcia nowej długoterminowej umowy handlowej, zakładającej wzrost i rozszerzenie wymiany handlowej. Stwierdzono, że istnieje możliwość dalszego rozwoju i zacieśnienia stosunków także w wielu innych dziedzinach.

Ministrowie wyrazili przekonanie, że stały rozwój dobrosąsiedzkich stosunków między Danią i Polską nie tylko leży w interesie obu krajów, ale stanowi ich wspólny wkład w utrwalenie pokoju w Europie. Minister Rapacki przyjął zaproszenie ministra Haekkerupa do odwiedzenia Danii.

Domy kultury

Obradująca w dniu wczorajszym Egzekutywa KŁ PZPR poddała analizie stan wyposażenia materialno-technicznego łódzkich domów kultury.

Upowszechnieniem kultury obok zawodowych placówek artystycznych zajmują się domy kultury, kluby i świetlice kierowane przez związki zawodowe, organizacje masowe lub rady narodowe.

W Łodzi działa 12 domów kultury, 30 wszelkiego rodzaju klubów oraz 107 świetlic. Stan ten w zestawieniu z potrzebami wielkiego, robotniczego miasta, jest, skromnie mówiąc, niezadowalający. W skali całego kraju Łódź znajduje się pod względem wyposażenia w domy kultury i świetlice na szarym końcu. Szczególnie upośledzone są dzielnice peryferyjne. Większość domów kultury i klubów znajduje się w śródmieściu.

Nieco lepiej, choć i pod tym względem wiele należy zmienić, przedstawia się wyposażenie techniczno-dydaktyczne łódzkich placówek kulturalnych. Stosunkowo wysoki poziom reprezentuje kadra pracowników domów kultury.

Egzekutywa, jak już wspomnieliśmy, najwięcej uwagi po

święcił bazie materialno-technicznej placówek kulturalnych.

W dyskusji wskazywano, że koordynatorem całokształtu działalności klubów, świetlic i domów kultury powinien być Miejska Rada Narodowa, a w szczególności jej Wydział Kultury. Niestety, w codziennym praktycznym działaniu nie uwidacznia się w dostatecznym stopniu koordynująca rola Wydz. Kultury.

Przedmiotem dyskusji była również sprawa nowych lokali i pomieszczeń dla klubów i świetlic. Dość często, budując nowe osiedla, nie myśli się o tym, że powinny one posiadać także pomieszczenia służące działalności kulturalnej. Zdaniem Egzekutywy istnieją możliwości wykorzystania, szczególnie w dzielnicach peryferyjnych, wielu lokali na świetlice, kluby itp. Konkretnie wskazywano, że np. w dzielnicy Bałuckiej maruje się co najmniej kilka, nieczynnych obecnie, kotłowni centralnego ogrzewania. Podobnych, nie wykorzystanych pomieszczeń jest w Łodzi znacznie więcej. Ich „zagospodarowanie” nie wymaga zbyt wielkich nakładów inwestycyjnych.

W drugim punkcie porządku dziennego Egzekutywa wysłuchiwała informacji nt. działalności Wydz. Zdrowia RN m. Łodzi w dziedzinie tzw. lecznictwa otwartego.

Do problemów omawianych w tym punkcie powrócimy w najbliższych numerach „Dziennika”.

(ast)

Budżet ONZ

Sekretarz generalny ONZ, U Thant opublikował w dniu 5 września sprawozdanie o stanie finansów Organizacji Narodów Zjednoczonych.

ONZ nadal potrzebuje ok. 100 mln dolarów na zlikwidowanie wszystkich zadłużeń — nie licząc spłaty obligacji. Suma ta obejmuje m. in. spłatę należności za operacje wojskowe ONZ w Kongu i na Bliskim Wschodzie.

Tak zwane dobrowolne wpłaty wyniosły dotychczas 18,4 mln dolarów. Pozostają do spłaty obligacje na sumę 154,75 miliona dolarów.

W dniu 6 września 1965 roku zmarł nasz najukochańszy Maż, Ojciec i Dziadziuś S. i P.

Władysław Suchodolski

lat 61

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 września br. o godz. 15,30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym powiadamy pograżeni w smutku

ZONA, DZIECI i WNU CZĘTA

12596/G

Kol. MIROSLAWIE KOZAKIEWICZ wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgonu

MATKI

składa

RADA PEDAGOGICZNA SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 9 w ŁODZI

Dnia 4 września 1965 r. zmarł przeżywszy lat 69

S. i P.

Antoni Pajestka

b. więzień obozów koncentracyjnych; na Radogoszczu, w Gross-Rosen, Flossenbürg i Dachau.

Pogrzeb odbędzie się 8 września br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym powiadamy pograżeni w głębokim smutku

ZONA, CÓRKI, ZIĘCOWIE, WNUCZKI i RODZINA

12560/G

Tow. dyr. ALFREDOWI CIEŚLAKOWI i Rodzinie wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

składają:

ZARZĄD, PODST. ORGANIZACJA PART., RADA ZAKŁADOWA oraz PRACOWNICY PRZEDS. REMONTOWO-MONTAZOWEGO HW w ŁODZI ulica PIOTRKOWSKA 17.

5183/K

Sesja włókiennicza ONZ otwarta

(A) Dokończenie ze str. 1 del — Rahman, przywiązują w ostatnich latach szczególną wagę do potrzeby wzmocnienia i rozszerzenia działalności organizacji na polu rozwoju przemysłu... Pierwsza Międzregionalna Robocza Sesja Narodów Zjednoczonych Przemysłu Włókienniczego od

bywa się w bardzo odpowiednim momencie tj. w czasie ważnej ewolucji technologicznej w tym przemyśle, przejawiającej się we wzroście zużycia nowych surowców, stosowaniu nowych technologii i procesów wykończalniczych, oraz wprowadzeniu nowych urządzeń i automatyzacji. Można stwierdzić, że postęp przemysłu włókienniczego w ciągu ostatnich 10 — 15 lat był o wiele szybszy, niż w ciągu całych poprzednich wieków... Sesja robocza została zwołana w momencie, gdy wiele rozwijających się krajów jest w trakcie ustalania odpowiedniej polityki w stosunku do ich przemysłu włókienniczego... Uważamy — zaznaczył dr Abdel — Rahman, że powinniśmy dokładnie przebadać aspekty ekonomiczne i technologiczne tego przemysłu, zbadać międzynarodowe, regionalne i krajowe tendencje jego rozwoju, oraz ich wpływ na politykę włókienniczą w krajach rozwijających się.

Na zakończenie mówca wyraził przekonanie, iż praca Sesji pomoże ONZ w stworzeniu praktycznego programu działania na odcinku przemysłu włókienniczego w krajach rozwijających się. Wyniki Sesji będą bowiem m. in. uwzględnione w specjalnym raporcie dla sekretarza ONZ U Thanta, przedstawiającym problemy światowego przemysłu włókienniczego, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w krajach rozwijających się.

Zrelacjonowane w skrócie wystąpienie dr Abdel — Rahmana poprzedziły przemówienia powitalne wiceministra przem. lekkiego — Z. Wojtkowskiego, przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi — E. Kaźmierczaka i z-ey przew. Komitetu Współpracy z Zagranicą przy Radzie Ministrów — K. Olszewskiego.

Z. Wojtkowski witając uczestników Sesji w imieniu MPL podkreślił m. in. wysoką rangę przemysłu włókienniczego w gospodarce naszego kraju i znaczny jego dorobek, z którym uczestnicy Sesji zostaną zapoznani. E. Kaźmierczak mówił m. in. o żywym zainteresowaniu władz miejskich i mieszkańców Łodzi przebiegiem Sesji, tematycznie tak bardzo związanej z naszym miastem. K. Olszewski witając uczestników w imieniu rządu polskiego zaznaczył, iż problematyka Sesji jest nam — obywatelom kraju, który od dawna współpracuje z państwami rozwijającymi się, szczególnie bliska.

Uczestnicy Sesji na jej przewodniczącego wybrali dyrektora I. W. — dr T. Jedrykę, zaś na sekretarza — przedstawiciela Szwajcarii prof. J. R. Juvet. Po uroczystym otwarciu przystąpiono do obrad roboczych, w trakcie których wygłoszonych zostanie szereg specjalistycznych referatów opracowanych przez włókienników kilkunastu krajów. Sesja trwać będzie do 27 bm. i w trakcie jej uczestnicy zwiedzą m. in. zakłady włókiennicze Łodzi, Bielska Białej i Krakowa, a także Targi Poznańskie i Warszawę.

K. D.

Pełne pokrycie potrzeb kraju własną produkcją zbożową naczelnym zadaniem naszego rolnictwa na najbliższe 5-lecie

Przemówienie Wł. Gomułki na dożynkach

Kierujemy z tego miejsca słowa uznania do wszystkich chłopów, pracowników PGR i specjalistów rolnych — do wszystkich, którzy swym ofiarnym trudem przyczynili się do osiągnięcia pomyślnych urodzajów i sprawnego zebrania pionów.

Bieżący rok rolniczy jest na ogół dobry. Zbiory zbóż, oleistych, ln, siana i innych roślin pastewnych są większe niż w latach ubiegłych. Niezłe się zapowiadają także zbiory ziemniaków i buraków cukrowych. Pogłowie trzody chlewniej zostało odbudowane i osiągnęło wysoki stan — 13,7 mln sztuk. Zwiększyło się także pogłowie młodego bydła; mimo pewnego spadku pogłowia krów wzrosła produkcja mleka. Zwiększyło się pogłowie owiec, a produkcja drobiarstwa uległa dalszej intensyfikacji.

Pomyślne tegoroczne wyniki nie mogą jednak przesłaniać nam tego, że kraj nasz nie rozwiązał dotąd problemu zbożowo-paszowego. Zwiększenie produkcji zbożowej i doprowadzenie w ciągu najbliższych 5 lat do pełnego pokrycia potrzeb kraju własną produkcją zbożowo-paszową pozostaje naczelnym zadaniem naszego rolnictwa.

Kierując się tym dążeniem, władze naczelne PZPR i ZSL uznają za niezbędne zwiększenie opłacalności produkcji zbożowej. Wykonując ich postanowienie, rząd ustalił nowe, wyższe ceny skupu zbóż

już z tegorocznych zbiorów, zarówno kontraktowanych, jak nie kontraktowanych.

Podwyżka cen skupu zbóż obejmuje także zboża dostarczane w ramach dostaw obowiązkowych. Różnica między nowymi cenami dostaw obowiązkowych, a cenami państwowego skupu wolnorynkowego będzie w dalszym ciągu wliczana przez państwo w całości na Fundusz Rozwoju Rolnictwa.

Nowe, wyższe ceny skupu zbóż nie spowodują w takim samym stopniu podwyżki cen mieszanek paszowych dostarczanych przez państwo. Podwyżka cen mieszanek paszowych będzie znacznie mniejsza, niż podwyżka cen zbóż.

Przy poziomie tegorocznych pionów liczymy na to, że nowe, bardziej korzystne warunki skupu zbóż zwiększą skup wolnorynkowy z gospodarstw chłopskich już w roku bieżącym o ok. 900 tys. ton w stosunku do roku ubiegłego.

Dzięki temu wieś osiągnie wydatny wzrost dochodów i domowe przekraczające 800 mln zł, zaś po odliczeniu wydatków związanych z podwyższaniem cen pasz — o ponad 500 mln zł. Jednocześnie Fundusz Rozwoju Rolnictwa wzrośnie o dalsze 350 mln zł rocznie. Zwiększone dochody rolników stworzą możliwość dalszej rozbudowy bazy produkcyjnej rolnictwa.

Osiągnięty w br. najwyższy z dotychczasowych stan pogłowia trzody powinien być utrwalony i stopniowo powiększany w miarę rozwoju krajowej bazy paszowej. Tegoroczne pomyślne zbiory siana i innych roślin pastewnych stwarzają bardzo dogodne warunki dla powiększenia pogłowia bydła i polepszenia jego produktywności.

Osiągnęliśmy w br. 9,950 tys. sztuk bydła, a więc o 14,4 proc. więcej niż mieliśmy przed 5 laty. Pomyślnie rozwija się produkcja żywego wołowego.

Dalsze zwiększenie pogłowia bydła w ciągu najbliższego roku co najmniej o 350-400 tys. sztuk oraz podniesienie wydajności mlecznej krów, to doniosłe zadanie, stojące przed całym rolnictwem.

Intensyfikacja produkcji roślinnej i zwierzęcej może się odbywać jedynie przez stałe podnoszenie kultury rolnej. W realizacji tego zadania w indywidualnych gospodarstwach chłopskich wielką rolę do odegrania mają kółka rolnicze, działające dziś prawie we wszystkich wsiach. Dzięki Funduszowi Rozwoju Rolnictwa ich zespoły majątek produkcyjny osiągnął wartość 11 mld zł. Mają w swym posiadaniu ok. 43 tys. traktorów. Setki tysięcy różnych maszyn rolniczych, udoskonalają formy wykorzystania sprzętu mechanicznego.

W najbliższych latach dostawy traktorów dla rolnictwa zostaną znacznie zwiększone. Z roku na rok podnosi się rola PGR, jako krzewicieli kultury rolnej i dostawców rosnących ilości produktów rolnych.

Rozwijanie produkcji zbożowej jest centralnym zadaniem PGR. Na równi z produkcją zbożową PGR powinny szybko podnosić produkcję mleka i żywa wołowego.

Wstępne założenia planu na rok 1966 przewidują zwiększenie dostaw nawozów mineralnych o 13,8, wapna nawozowego o 15 proc., środków ochrony roślin o 26 proc. Rolnictwo otrzyma ponad 23 tys. traktorów i wiele tysięcy innych maszyn i narzędzi rolniczych. Nakłady inwestycyjne ze środków państwowych wzrosną prawie o 1 mld zł, tj. do ok. 16 mld zł. Przewiduje się, że na dalszą mechanizację kółka rolnicze wydatkują za

środków FRR 4,1 mld zł. Pomoc kredytowa państwa dla wsi wyniesie 19,8 mld zł, w tym kredyty inwestycyjne ponad 5 mld zł.

Poważne środki przeznaczone zostaną na dalszy rozwój PGR i spółdzielni produkcyjnych.

Towarzysze i Obywatele!

Dziesięć lat uroczystości dożynkowe zbiegają się z 26 rocznicą napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę i rozpalenia przez imperializm niemiecki II wojny światowej. Choć wkrótce 1939 roku przeszedł już dawno do historii, naród polski nosi w sobie niezatartą pamięć najeźdźcy hitlerowskiego na Polskę. Nie pozwalamy nam o tym zapomnieć na co dzień, ponownie odrodzony do życia w NRF ten sam imperializm i militarizm niemiecki. Snując agresywne plany odwetu za klęskę w II wojnie światowej, militarystki zachodniomocarskiej pragną za wszelką cenę odwrócić się do broni jądrowej. Wydamy w ten czy inny sposób broń jądrową w ich ręce naraziłoby pokój w Europie i świecie na wielkie niebezpieczeństwo. Opo- wiedzamy się za zawarciem układu w sprawie nierozprzerznięcia broni jądrowej. Układ taki musi jednak wykluczać możliwość udostępnienia broni jądrowej NRF w jakiegokolwiek bądź formie.

Mówimy to głośno pod adresem mocarstw zachodnich, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, które pod tym względem idą na rękę militarystom zachodniomocarskim.

Przed kilku dniami prezydent Johnson, uzasadniając nominację nowego ambasadora USA w Polsce powiedział, że nominacja ta „stanowi potwierdzenie naszego doświadczenia do zwiększenia zaufania i przyjaźni z Stanami Zjednoczonymi”. Kwitujemy tę wypowiedź z zadowoleniem. Ale wzajemne zaufanie i przyjaźń w współpracy między państwami rodzi się nie ze słów, lecz z czynów. A przecież faktem jest, że Stany Zjedn. zamierzają udostępnić NRF współudostępnienie broni jądrowej, co godzi w żywotne interesy Polski i w interesy pokoju. Faktem jest, że St. Zjedn. dotychczas nie zdobyły się na oficjalną wypowiedź w sprawie nieuzupełnienia zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej, co nie może nie powodować rewizjonistów zachodniomocarskich na czele z rządem bońskim do rozpytywania kampanii roszczeń terytorialnych w stosunku do Polski. Czy fakty te mogą pobudzać naród polski do zaufania wobec polityki USA?

Polska przynależy do wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych. Wyznamy zasady pokojowego współistnienia z

wszystkimi państwami kapitalistycznymi. Alternatywą pokojowego współistnienia państw może być bowiem tylko wojna jądrowa, która zniszczyłaby cały dorobek cywilizacji ludzkiej. Prezydent Johnson dobrze o tym wszystkim wie, a przecież faktem jest, że Stany Zjednoczone od wielu miesięcy bombardują wioski i miasta, palą skromny dobytek chłopów, niszczą zbiory, burzą zakłady pracy, szkoły, szpitale, drogi i mosty, mordują bezbronną ludność jednego z państw wspólnoty socjalistycznej — Demokratycznej Republiki Wietnamu. Naród polski jest do głębi oburzony tą agresją USA, czuje się solidarny z narodem wietnamskim walczącym od lat 20 przeciw kolonialistom i okupantom o wolność i niepodległość swej ojczyzny. Równocześnie coraz liczniejsze amerykańskie armie interwencyjne prowadzą okrutną „brudną wojnę” z ruchem narodowo-wyzwoleńczym w pd. Wietnamie, którego ludność nie chce uznać władzy amerykańskich marionetek w Sajgonie.

Dzisiaj, w 26 rocznicę rozpalenia II wojny światowej przez imperializm niemiecki kierujemy do prezydenta USA technice duchem przyjaźni wobec narodu amerykańskiego pokojowe wezwanie: Przerwać natychmiast pirackie nalozy na DRW. Wycofać wojska USA z Wietnamu południowego.

Wprowadzić w życie układy genewskie, postanowić wolę i suwerenność narodu wietnamskiego i jego prawo do pokojowego zjednoczenia. Przyjąć propozycję rządu DRW, jako bazę do rokowań zmierzających do rozwiązania politycznych.

Towarzysze i Obywatele!

Wszelkie nasze poczynania, nasza polityka, nasze plany gospodarczego rozwoju i postępu łączą się nierozdzielnie z zapewnieniem bezpieczeństwa Polski i pokoju w świecie. Niewzruszona podstawa naszej polityki jest braterska przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim i innymi bratnimi państwami socjalistycznymi. Rozwijamy też i pragniemy nadal rozwijać przyjaźnią współpracę i wzajemnie korzystne stosunki gospodarcze i kulturalne z państwami o innych ustrojach społecznych. Na linii tej polityki leży również wyzwa- która na zaproszenie prezydenta de Gaulle'a złoży w najbliższych dniach we Francji premier rządu polskiego tow. Czerwinski. Liczymy na to, że wyzwa ta będzie obustronnie korzystna i przyczyni się do umocnienia przyjaźni polsko-francuskiej.

W zakończeniu Władysław Gomułka złożył chłopom życzenia jak najlepszych wyników pracy oraz obfitych urodzajów w roku przyszłym.

Korzystniejsze warunki kontraktacji i skupu zbóż

(B) Dokończenie ze str. 1

190 zł. Tak więc ceny zbóż z dostaw obowiązkowych podwyższone zostały średnio od 25 zł do 35 zł za 100 kg.

Przy dostawach zbóż z PGR stosowane będą ceny zbóż kontraktowanych. Przy dostawach mieszanek zbożowych i kukurydzy PGR będą otrzymywać ceny rynkowe skupu zbóż.

Równocześnie z podwyżką cen skupu zboża, odpowiednio podwyższone zostaną ceny skupu i sprzedaży nasion zbóż. Ustalono też nowe ceny mieszanek paszowych na poziomie rentowności hodowli.

Rada Ministrów ustaliła następujące ceny detaliczne podstawowych pasz treściwych: srukiy zbóż pastewnych — 200 zł za 100 kg, otręby pszenne — 285 zł, mieszanek bekonowa — 300 zł, mieszanek dla bydła (zimowa) — 280 zł, mieszanek dla bydła (letnia) — 260 zł, mieszanek „D” dla drobiu — 370 zł za 100 kg.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów przewodniczący Państwowej Komisji Cen został upoważniony do ustalenia nowych cen detalicznych pozostałych pasz treściwych oraz nowo wprowadzonych do obrotu mieszanek paszowych i koncentratów.

Do czasu dostaw zboża z nowych kontraktów, a więc ze zbiorów roku 1966 — zgodnie z zarządzeniem ministra

rolnictwa gospodarstwom chłopskim, które dostarczają w skupie rynkowym w okresie od 1 września 1965 r. do 30 czerwca 1966 r. żyto, pszenicę, jęczmień i owies — przy służyć prawo zakupu w całym kraju 50 kg mieszanek pasz treściwych za 100 kg zboża.

Uchwała w sprawie kontraktacji zbóż oraz cen zbóż i pasz treściwych wchodzi w życie z dniem 6 września br. Podkreślić jednak należy, że nowe ceny zbóż z dostaw kontraktowanych, obowiązkowych i w skupie rynkowym — będą płacone za ziarno dostarczone już od 1 lipca 1965 r.

Uwzględniając niezłe plony zbóż oraz mając na uwadze korzystne zmiany dokonane w zakresie skupu ziarna z kontraktacji i dostaw rynkowych, Rada Ministrów ustaliła plan skupu zbóż z tegorocznych zbiorów na poziomie wyższym niż w roku ubiegłym.

Jednocześnie podjęta została uchwała przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów w sprawie zaopatrzenia rolnictwa w pasze treściwe. W bieżącym roku gospodarczym plan dostaw przewiduje zapotrzebowanie rolników w 2,820 tys. ton pasz treściwych z czego 2,400 tys. ton stanowić będą przemysłowe mieszanki paszowe. Uchwała utrzymuje wszystkie dotychczasowe kierunki pomocy paszowej dla rolnictwa.

30 cukrownia sprzedana za granicę

Z interesującymi kontraktami eksportowymi powołała z Pakistanu ekipa przedstawicieli Centralnego Handlu Zagranicznego „CEKOP” i przedsiębiorstwa „Chemadex”. W wyniku przetargu uzyskaliśmy zamówienie na budowę państwowej czwórki Pakistanu dwóch cukrowni o wydajności do 2 tys. ton na dobę każda.

Będzie to już 29 i 30 cukrownia, sprzedane przez nas w ciągu ostatnich 10-lecia za granicę.

Co się nam opłaca eksportować?

Czy możecie sobie wyobrazić Anglika bez ulubionego płaszcza burberry? — A jednak zdarzyło się swego czasu, że tysiące Brytyjczyków pozbawiono tego tradycyjnego olbrzyma. Kraj bowiem potrzebował funduszy, nie bacząc więc na przyzwyczajenia mieszkańców wyspy, eksportowano co się tylko dało, a więc i wspomniane płaszcze, bardzo chętnie kupowane przez cudzoziemców.

Ta historia o płaszcach burberry może nie tak ważna, ale na pewno nie dla Anglików, ma pewne swoje analogie i... w Polsce.

Eksport, import — bracia syjamscy

I myśmy przeżywali okres sprzedaży prawie wszystkiego, na co tylko znajdowali się za granicą kupcy. Jak pamiętamy, w latach 1957—58 skończyła się wielka epopeja węgla i ceny czarnego złota gwałtownie spadły. Węgiel, który przez długi czas przynosił nam przemożną połowę dewizowego utargu, bezpowrotnie przestał być królem eksportu.

W naszym bilansie powstała duża, niebezpieczna dla gospodarki luka. Wtedy wśród innych towarów do wybieranych „jak leci”, pojechały w świat, po raz pierwszy w większych ilościach, maszyny i urządzenia. Były to wstępne kroki ku zmianie struktury polskiego eksportu.

Jednocześnie szybko powiększały się potrzeby importowe. Nowo budowane fabryki, nowoczesne zakłady wymagały zagranicznych surowców i maszyn. Rolnictwo żądało środków chemicznych. Dodajmy do tego coroczne wielkie zakupy za granicą zboża oraz innych artykułów spożywczych przemysłowych, przeznaczonych na zaopatrzenie rynku wewnętrznego. A jak wiadomo, na import zarabiała się przede wszystkim eksportem.

Błędy młodości

Tak więc polską ofertę handlową dyktowały nie tylko braki powstałe w wyniku spadku eksportu węgla, ale i coraz większe potrzeby importowe.

Szybko następowało przeto zwiększenie obrotu dewizowego i zmiana struktury eks-

portu. Kariera maszyn i urządzeń, śmiało rzecz można, przebiegała w tempie błyskawicznym. W 1963 r. wysłano za granicę dwukrotnie więcej sprzętu inwestycyjnego niż w 1959 r., a obecnie maszyny i urządzenia przynoszą już jedną trzecią wszystkich wpływów dewizowych. Ale nasz przemysł budowy maszyn i inne branże nie uchroniły się przed błądami młodości i braku doświadczenia. W ferworze eksportowej działalności, w pogoni za ilością, często nie liczyło się zużycia surowców i materiałów. W rezultacie nasi handlowcy na przykład za tonę urządzeń i sprzętu inwestycyjnego nierzadko inkasują o połowę mniej niż ich koledzy po fachu z krajów wysoko przemysłowych.

Tona tonie nierówna

Inaczej kosztuje wagon towarowy, do którego produkcji zużyto dużo stali i drewna, a inaczej precyzyjną aparaturę zawierającą wiele pracy ludzkiej, za to mało surowca. Korzystniej jest sprzedać właśnie tę aparaturę.

Ale dotychczas w ofercie handlowej przemysłu ciężkiego dominował tabor kolejowy i to właśnie głównie towarowy, następnie statki i kompletne obiekty przemysłowe.

W najbliższych latach życie dyktuje potrzebę znacznego powiększenia wartości eksportu. Według projektu planu 5-letniego, zakłada się w roku 1970 zwiększenie utargu dewizowego o 42,5 proc. w porównaniu z bieżącym rokiem, przy czym maszyny i wyroby przemysłowe powinny mieć zdecydowany prymat.

Projekty te zostaną spełnione pod warunkiem zmiany struktury wewnątrz poszczególnych branż. A więc przede wszystkim w dziale urządzeń przemysłowych i środków transportu. To zmusza do własnego wkładu myśli technicznej, precyzyjnego wykonania oraz oszczędnego zużycia surowców. Ślawiamy więc na wspomnianą już aparaturę kontrolno-pomiarową, chemiczną, przyrządy precyzyjne, obrabiarki w pełni zautomatyzowane maszyny włókiennicze, maszyny matematyczne, silniki, statki zwłaszcza rybackie itp. Podobny klucz trzeba zastosować w innych branżach. Więc zamiast półfabrykatów chemicznych gotowe produkty, w miejsce drzewa — meble, zamiast tkanin — odzież. Nawet w artykułach rolnospożywczych, których rola w całości wpływów eksportowych będzie maleć, należy zamiast np. żywcia i połówek świnińskich oferować konserwy mięsne i przetwory.

Klient zagraniczny podwójnie ma rację

Taka dość gruntowna zmiana asortymentu wymaga niemałego trudu zarówno ze strony producentów jak i handlowców, tym bardziej skomplikowanego, że na rynkach światowych stale zwięźsza się podaż towarów i zaostrza konkurencja. Proponowane zagranicznym klientom wyroby muszą więc pod każdym względem reprezentować wysoki poziom. A przy dostawach muszą być bezwzględnie przestrzegane określone kontraktem terminy i indywidualne życzenia nabywcy. Klient zagraniczny podwójnie ma rację.

Te wielokrotnie powtarzane truizmy nadal nie są konsekwentnie respektowane w praktyce, mimo, że w ostatnim czasie usunęto już wiele przeszkód i stworzono szereg ułatwień dla producentów wykonujących zamówienia eksportowe.

Dalszych zmian na lepsze

można oczekiwać w związku z uchwałami niedawnego IV Plenum KC PZPR. Uchwały te zapowiadają m. in. nowe metody planowania i zastąpienie szczegółowej specyfikacji towarowej wskaźnikiem wartości. Praktycznie oznacza to dla producentów i handlowców większą swobodę, możliwość zmian w asortymencie eksportowym i lepsze dostosowanie wyrobów do aktualnej koniunktury.

Wykorzystując te rozszerzone uprawnienia przedsiębiorstwa handlu zagranicznego będą mogły w większym stopniu niż dotychczas wskazywać wytwórcom, jakie towary mają najpomyślniejsze szanse zbytu za granicą, jakim wymogom powinny odpowiadać i co nam się lepiej opłaca sprzedawać. Producenti zaś niewątpliwie wydadzą z tego właściwe wnioski.

K. SZELESTOWSKA



Londyński sfinks pełni straż przed obeliskiem Kleopatry na wybrzeżu Tamizy. CAF — fot. Dąbrowiecki

PAKA Z CHELSEA

(Korespondencja własna z Londynu)

Z ciąglego, niemal już monotonnego, poszumowania samochodów, wypróżnił się jeden niski dzwonek. Dla tych, co pamiętają wojnę, budził on ponure skojarzenia — brzmiał bowiem jak loskot zbliżającej się kolumny czołgów. Tylko, że tutaj na Chelsea Embankment, narastał on szybko, zbliżał się w szybszym tempie. I po chwili przemknęła koło nas kawalka da ciężkich Herleyów i Nortonów, wzniesiona wokół kurzawę spalin jak startujący odrzutowiec. Dojrzałam tylko zakute w czarną skórę postacie, przyklepione do motorów niemal horyzontalnie.

— To „ponadsetkowicze” — powiedziała Angielka, opuszczając ręce, którymi odruchowo osłoniła twarz. — Ich punkt tem honoru jest jazda ponad sto mil na godzinę (mila ang wynosi 1,8 km). To plaga Anglii, jak dawniej czarna ospa. Pędzą stadami, zbici w

ciasną gromadę, wydając dzikie okrzyki. Do nich należy świat. To naprawdę szaleńcy — dodała Angielka z naciśniętym, jakbym miała jeszcze jakieś wątpliwości. — Trzeba im schodzić z drogi. A najgorsze, że właściwie nie ma na nich rady.

— A co na to rodzice? Przecież to jeszcze dzieci... — spytałam.

— Rodzice mają na dziecko mały wpływ, kiedy ono już samo na siebie zarabia. Ci motorowi ponadsetkowicze — to przeznaczenie młodzieży, która nie uczy. Po szkole podstawowej kończą jakieś kursy i idą do zawodu. Zarabają nieźle; od razu mają pieniądze i stosunkowo dużo wolnego czasu. Motor są tańsze. Ta młodzież najpierw idzie do „pubu”, upija się piwem, a potem wsiada na motor. A mówi się, że postęp techniczny i dobrobyt niosą same pozytywne wartości.

Przerwałam potok wymowy mojej angielskiej znajomej pu-

— No, dobrze, to ta młodzież, która wymyka się rodzicom spod opieki. A jak sprawy wyglądają z uczącą się młodzieżą, zależną od rodziców i finansowo i moralnie?

— Moralnie?! Ten głos mojej rozmówczyni był wymowny. Zresztą, nie musiała mi odpowiadać na pytanie. Moje stałe zniechęcenie po nieprzespanych nocach było wystarczającą odpowiedzią.

M'eszkalam w Londynie na Chelsea. Dawniej była to modna dzielnica cyganerii artystycznej, teraz

stała się dzielnicą młodzieży, a raczej pewnej grupy młodzieży. Młodzieży bardzo młodej, w wieku szkolnym; młodzieży bogatej pieniędźmi rodziców. Zmienili się ludzie na Chelsea, nie zmieniły się tylko bardzo tutaj wysokie czynniki na mieszkania. Nie za wysokie jednak dla tej złotej młodzieży, która otrzymywała od rodziców gotówkę; własne książeczki czekowe i wyścigowe samochody.

W dzień Chelsea jest uśpio- ne. Spia ludzie, spia Jaguary i Bentleye, ustawione ciasnym rzędem wzdłuż wąskich uliczek. Nie ma tu wcale dzieci, nie ma rodzin. Jest tylko młodzież — młodzież od lat piętnastu do dwudziestu pięciu, która śpi w dzień, żyje w nocy. Dopiero z zapadnięciem zmroku robi się ruch w dzielnicy. Młodzież najpierw idzie do „pubów”, „Puby” w całej Anglii zamyka się o godzinie jedenastej i wtedy młodzież zastawiała się, co robić z tak pięknie rozpoczętym wieczorem.

Uruchamiają swoje Jaguary i Bentleye i zaopatrzeni w butelki, które brzęczą im po kieszeniach, odbywają swoje prywatki, czyli „parties”. Gdy pogoda sprzyja, parties odbywają się częściowo na dworze. W ciasnej zabudowie charakterystycznych londyńskich kamieniczek — willi rozbrzmiewa wówczas do białego rana śmiech, rozmowy i klaskony samochodowe. Oto dlaczego nie mogłam tam spać nocami. W Londynie mieszkańcy tej dzielnicy nazywają „Chelsea set” — paka z Chelsea. Podobno jest tam również dobra drużyna piłkarska, ale o tym głoszą jedynie sprawozdania sportowe.

Pomyślałam sobie: „Zle się dzieje w państwie duńskim, skoro rodzice, którym na niczym nie zbywa, wykazują taką bezbróstkę wobec poczyniań niedorośliwych jeszcze dzieci...”. Moją najbliższą sąsiadką była osiemnastoletnia dziewczyna, przygotowywująca się do matury. Była to miła dziewczyna. Wykazywała niezły hart ducha. Choć przez jej kawalerkę przewijały się w nocy tabuny młodzieży, nie upijała się zbyt, szła spać nie później jak o trzeciej rano.

— Co robią rodzice? — spytałam.

— Tata ma fabrykę zabawek w Manchesterze. Tam mieszka.

— Dlaczego pani nie mieszka z nimi? Czy w Manchesterze nie ma szkół średnich? — Niedobrze jak dwie generacje mieszkają razem. Przeszkadzają sobie wzajemnie — odparło dojrzałe dziewczę. — Ale odwiedzamy się. Czasem biorę wóz i skacze do nich na weekend. I wtedy wszystko jest „lovely”.

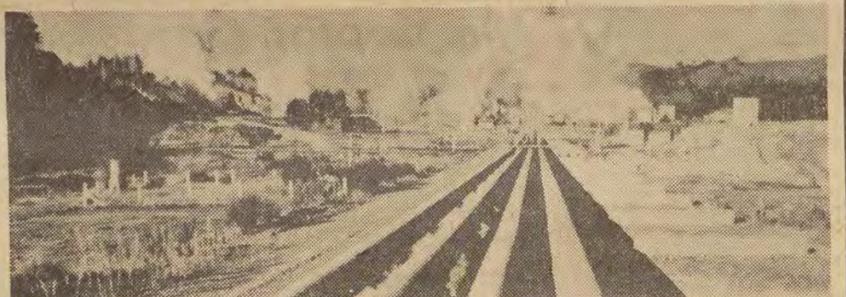
Nie jestem pewna, czy rzeczywiście wszystko jest tak bardzo „lovely”. Zgoda, że starzy nie powinni mieszkać z młodszymi, ale czy już od tak młodego wieku, w którym dopiero kształtuje się osobowość człowieka, w czym rodzice odegrać przeciw mogą niemałą rolę? Nie wiem, czy u podstaw uchylania się od wpływu na życie dziecka nie leży zdegenerowane wygodnictwo, wynikłe z nadmiernej posiadania?

EWA BERBERYUSZ

Geotermiczna elektrownia

Nowa Zelandia jest — jak wiadomo — krajem gejzerów. Aby wykorzystać energię cieplną wnętrza ziemi, inżynierowie nowozelandzcy wybudowali w Waitreki elektrownię geotermiczną. Jest to drugi co do wielkości tego typu zakład na świecie.

Na zdjęciu: rury, które odprowadzają parę z gejzerów do budynku elektrowni. CAF



PRZYSZEDŁ do redakcji bardzo zdenerwowany. Piszcie pan o tym rzeczach — wyjaśnił chaotycznie cel swej wizyty — niech pan i o tym napisze. To jest skandal, jak oni uczciwych ludzi nabijają w butelkę...

— Kto, co, w jaką butelkę? Z natłoku zdań, westchnień i okrzyków zaczął się powoli wyłaniać obraz przystojnego, jakiegoś naszego Czytelnika.

Oto parę dni temu (a był to dzień wypłaty) młody inżynier („Niech pan nie wspomina mojego nazwiska, ani nie takiego, po czym by mnie znajomi mogli rozpoznać. Dopiero byłby wstydy!”) wrócił do domu. Był zadowolony: w portfelu — obok pensji — spoczywała dość pokaźna premia. A że od dawna nosił się z zamiarem „zafundowania sobie czegoś solidnego do pisania”, skierował swe kroki przed jeden ze sklepów komisyjnych.

Przed wystawą stał jakiś człowiek wyglądający na cudzoziemca. „Słomkowy kapelusz, białe ubranie i szorstki, nadzwyczaj berwyni krawat...”. A w ręku niezdecydowanie obracał pióro i długopis!

Nasz znajomy przyglądał mu się, widać dość natrętnie, bo wreszcie cudzoziemiec zwrócił się do niego łamaną polszczyzną:

— Tu kupują i płacą, czy trzeba zostawić w komisji?

— A co pan chce sprzedać? — zainteresował się młody inżynier, pozerając wzrokiem pióra.

— O... tego właśnie — wyjaśnił cudzoziemiec. — To „orzwał” Parker; najnowsze modela.

Powoli zaczęli się gromadzić ludzie. Ktoś z boku wydał lek zachwytu, ktoś inny zapytał o cenę.

— Sześć po sto złotych — oświadczył właściciel barwnego krawata.

Ow ktoś zaczął się targować, wskazując na wystawę, gdzie leżał podobny komplet w cenie 500 zł.

— To bardzo stara modela — cudzoziemiec machnął ręką z lekceważeniem. — U nas to pół ceny tego modela.

I wówczas, stojący dotąd spokojnie nasz znajomy zaczął się denerwować. Tym bardziej, że ten „ktoś z boku” powoli podnosił swoją ofertę, a cu-

do najbliższego komisju, gdzie poprosił o wycenę kuponów Parkera.

Tu uprzejmie wyjaśniono mu, że pióro jest zlepidem różnych starych części, a i „parkerowskie” okucia (które wprowadziły go w błąd) też są ordynarnie podrobione. Dodano przy tym, że komis to poważna instytucja i zapytano wreszcie czego sobie jeszcze życzy.

— A ja, panie, życzyłbym sobie wtedy czapki niewidki. Ze wstydziłom się pod ziemię nie zapadł.

dzien porzeczni Temidy FARMAZONI

dzioziemiec, jak gdyby się wahał czy nie opuścić... Szybko więc odliczył sześć banknotów po 100 zł i wyciągnął rękę po upragniony komplet.

Na oglądanie nie było czasu. Tym bardziej, że cudzoziemiec nagle przestraszył się stojącego na skrzyżowaniu milicjanta i nawet chciał pióro odebrać. Młody inżynier uspokoił go jednak wkładając nabytek do kieszeni. Obejrzał w domu — pomyślał — i przybił dokonanie transakcji mocnym uściskiem dłoni.

GDY drugiego dnia jadąc taksówką zobaczył na jednej z ulic „swojego” cudzoziemca, a wokół niego grupkę ludzi, pomyślał, że ten znów dobija jakiegoś interesu. Ale później coś go tknęło i wstąpił

Przez kilka dni poszukiwał później nasz młody człowiek „swojego” cudzoziemca, wypatrywał w tłumie wzo rzywego krawata. Stawał przed komisami. Ale nadaremnie. Wreszcie przyszedł do redakcji.

— Żeby innych ostrzec. A w ogóle — dodał — to ja teraz wcale nie jestem przekonany czy to naprawdę był cudzoziemiec.

Ja też nie. Ale — jak powiada przy słowie — mądry Polak po szkodzie...

NAZYWAJA ich (nie wiadomo dlaczego) farmazonami. Ot, po prostu nie sięja, nie orza, a zbierają. I nie kradną. Oni handlują! Wprawdzie minęły te czasy, kiedy znajdowali nabywców na kolumnie Zygmunta, most Kierbedzia,

JANUSZ KRAJEWSKI

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Miłej jae 07
500-00
400-00
Straż Pożarna 08
Kom. MO m. Łodzi 292-22
300-57
307-01
581-11
Inform. telefoniczna 03

TEATRY

OPERETKA (ul. Północna 47/51) g. 19 „Płaszcznik z Tyrolu”
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Samobójstwo doskonałe”
TEATR NOWY (Wiekówskiego 15) godz. 19.15 „Biżniaki z Wenecji”
MAŁA SALA (Zachodnia 93) godz. 20 „Lato w Nohant”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 „W 80 dni dookoła świata”
TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) nieczynny
OPERA (Teatr Jaracza) g. 19 „Fra Diavolo”

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13, tel. 364-42) czynne od godz. 11-18.
MUZEUM SZTUKI (Wiekówskiego 36) czynne od godz. 11-19.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFI-CZNE (Pl. Wolności 14) Wystawa pn. „Ziemia łęczycka i sieradzka w Tysiąclecie Państwa Polskiego”. Czynne od godz. 10-16.
MUZEUM KATEDRY E-WOLUCYJONIZMU UL. (w Parku Sienkiewicza) czynne w godz. od godz. 10-17.
WYSTAWY
ŁÓDZKI DOM KULTURY (Traugutta 18). Wy-stawa „Afganistan — stara i nowa kultura”. Czynna w godz. od 12 do 18.
PALMIARNIA — czynna godz. 10-18.
ZOO (ul. Konstancynowska 6/10). Czynne w godz. 9-18 (kasa do 17)

CO? gdzie? KIEDY?

KINA

POŁONIA — „Uroczą gospodyni” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA — „Trzy kroki po ziemi” od lat 12 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (panorama) od lat 12 (USA) godz. 12.30, 16, 19.30
WŁÓKNIARZ — „Trzej muskietierowie” I seria (panorama) od lat 16 (fr.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Lemoniadowy Joe” (panorama) od lat 12 (czechosl.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
PATRY-LETNIE — „Tom Jones” (ang.) godz. 19.30, (Kino czynne tylko w dni pogodne.)
STYLLOWY — LETNIE — „Trzej muskietierowie” II seria (panorama, fr.) godz. 19.30. (Kino czynne tylko w dni pogodne.)
ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem „Zolnier i bohater” (NRF) od lat 16 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Wiosenna miłość, jesienna miłość” od lat 16 (hiszp.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA (Krawiecka 3/5) „Zamach” od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 20
ŁACZNOŚĆ (Józefów 43) „Beata” od lat 16 (pol.) godz. 19
EDK (Traugutta nr 18) „Lek” (czeski) od lat 16, godz. 15, 17.30, 20
MAJA (Kilińskiego 178) „Żywi i martwi” II seria (panorama) od lat 12 (radz.) godz. 16, 18, 20
MŁODA GWARDIA (Złotona 2) „Kapitan” od lat 9 (bułg.) godz. 10, 12, 14, „Karambol” od lat 16 (weg.) godz. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Witajcie, wstęp wzbroniony” od lat 9 (radz.) godz. 15.30. „Co się zdarzyło Baby Jane” od lat 18 (USA) godz. 17.30, 20
POLESIE (Fornalskiej 37) „Echo” (pol.) od lat 16, godz. 17, 19
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Zarezerwowane dla śmierci” (NRD) od lat 16 godz. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Proces w Norymberdze” od lat 16 (NRF) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POKOJ (Kazimierza 6) „Cztery dni Neapolu” od lat 16 (wł.) godz. 16, 18, 20
ROMA (Rzgowska nr 84) „Marsz żałobny” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
SOJUSZ (Piatowca 6) „Zakazane piosenki” od lat 12 (pol.) godz. 17, 19
STOKI (Zboczec) — „Am bicja” od lat 12 (radz.) godz. 15.45, „Skowronek” od lat 16 (weg.) godz. 17.45, 20
STYLLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „W zamkniętym kręgu” od lat 16 (hiszp.) godz. 15.45, 18, 20.15
STUDIO (Lumumby 7/9) „Trzy czwarte słońca” od lat 12 (jugosl.) g. 17.15, 19.30
PATRY (Sienkiewicza 49) „Kłitus-Bajduś”, „Szczygielek”, „Kaczątko”, „Wycieczka”, „Bojaźliwy kot” godz. 16, 17, „Domek z kari” od lat 12 (pol.) godz. 18, 20
DYŻURY APTEK
Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Cieszkowskiego 5, Gdańska 50, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 80, Sporna 83

DYŻURY SZPITALI

Klinika Położniczo-Ginekologiczna AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Góna — z 11 i 12 Rejonowej Poradni „K” oraz z dziedziny Polesie — z Poradni „K” przy ul. Fornalskiej 25. Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Śródmieście oraz z dziedziny Polesie z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Wólczańskiej 18 i przy Al. 1 Maja 42.

Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34/36 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Bałuty, z 10 Rejonowej Poradni „K”, z dziedziny Widzew oraz z dziedziny Polesie z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Kasprzaka i Szubryńskiej 75.

Chirurgia Południe — Szpital im. Jonschera, ul. Miłonowa 14.

Chirurgia Północ — Szpital im. Sterlinga, ul. Sterlinga 1/3.

Laryngologia: Szp. im. Berlickiego, ul. Kopcinińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. Berlickiego, ul. Kopcinińskiego 22.

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

Laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcinińskiego 22.

Toksykologia: Instytut Medycyny Pracy, ul. Teresy 3.

Nočna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi — Al. Kościuszki 48, tel. 324-08 od godz. 19 do 4.

Nočna pomoc lekarska — przyjmują zgłoszenia telefonicznie w godz. od 19 do 5 na nr tel. 444.44.

Przegląd filmów wojennych

W związku z rocznicą wybuchu II wojny światowej w kilku kinach łódzkich odbywa się przegląd filmów związanych z wydarzeniami wojennymi. Są to na ogół filmy rzadko prezentowane, nadarza się więc okazja do ich obejrzenia. Szczegółowe informacje znajdują Czytelnicy codziennie w naszym stałym kalendarzyku „Co, gdzie, kiedy?” (Jot)

Na półkach księgarń

FIZYKA
H. Bondi — Kosmologia, PWN 1965, str. 235, zł 18.
B. Hoffmann — Niezwykła historia kwantów, Biblioteka Problemów, PWN 1965, str. 310, zł 25, opr. pl.

WTOREK, 7 WRZEŚNIA

PROGRAM I
8.00 Wład. 8.05 Muz. i akt. 8.35 Miniatury muzyczne. 9.00 Aud. pt. „Dziękuję za osikowej dziupli”. 9.20 „Tęcza ZOO”. 9.40 Dla przedszkol. aud. pt. „Zawiedzamy przedszkole”. 10.00 Radiodramy. 10.10 Chwila muzyki. 10.15 Koncert rozrywkowy. 11.00 „Za siedmioma górami” — aud. 11.15 Muzyka ludowa. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Rolnicy kwadrans. 13.00 Aud. pt. „Muzyka nie zna granic”. 13.25 Koncert popołudniowy. 14.00 „Proszę mówić — słuchamy”. 14.20 Grają znane ork. 14.40 Pieśni I. Paderewskiego. 15.00 Wład. 15.05 Słuch. pt. „K. Linneusz”. 15.25 Melodie i piosenki. 15.45 Fr. Liszt: „Hamlet” — poemat symf. 16.10 Muzyka rozrywkowa. 16.35 Progr. młodzieżowy „Jak żyć”. 16.50 Koncert zyczeń. 17.40 „Młynarze” — odc. 18.00 Wład. 18.05 List z Polski. 18.20 Koncert dnia. 19.15 Publicystyka międzynarodowa. 19.25 Melodie ludowe. 19.45 Utwory fortep. 20.00 Dziennik. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.35 „Noc tęsyczna druga” — komedia. 21.35 Gra Zespołu Studio M-2. 22.00 Wieczorny koncert zyczeń. 22.55 „Pięć minut o wychowaniu”. 23.00 Wiadomości. 23.15 Muzyka taneczna.

„Lord z walizki” zainauguruje sezon jesienny w Teatrze im. Jaracza



Po przerwie urlopowej — z dniem 8 września br. — wznowia swoją działalność również Teatr Jaracza, który wystawi w tym dniu wesołą adaptację znanej sztuki Os-kara Wilde'a „Lord z walizki”. Pod zmienionym tytułem „Lord z walizki” — opracowana przez Wł. Krzemień-skiego i J. L. Kerna, a z muzyką T. Dobrzańskiego — sztuka ta zdobyła uznanie publiczności łódzkiej. We wrześniu obok „Lorda z walizki” Teatr Jaracza grać będzie również komedie Hermana Baha „Koncert” oraz znakomita sztuka Alberta Camusa „Kalgula”. (A) Na zdjęciu: Jerzy Walczak, Lena Wilczyńska, Jerzy Przybylski w sztuce „Lord z walizki”

Radio i telewizja

PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 Z plecakiem po kraju. 8.50 Melodie ludowe. 9.05 Koncert dnia. 9.50 Publicystyka międzynarodowa. 10.00 Grają ork. rozrywkowe. 10.40 Z życia Radz. 11.00 (L) Komunikaty. 11.05 (L) Kalendarz muzyczny. 11.40 Aud. Red. Ekonom. 12.06 Wład. 12.10 Muzyka ludowa. 12.25 Frag-menty suik ork. 12.45 Audycja o rolnictwie. 13.00 (L) „Wesoly muzyki tobus”. 14.00 Nauka polska w operowej. 14.30 Koncert muzyki paryskiej. 14.45 Aud. dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”. 15.00 Muzyka rozrywkowa. 15.30 Dla dzieci odc. I książki pt. „Wakacje w ZOO”. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wład. 16.05 (L) Koncert rozrywkowy. 16.45 Kwadrans walców. 17.05 (L) Aktualności łódzkie. 17.20 „Nasi reprezentanci” — aud. 17.45 (L) J. Bizet „Arleżjanka” — suita nr 1. 18.00 (L) „Kalendarium kultury mu-zycznej”. 18.30 (L) „Kurtyna w zlocznej”. 18.30 (L) Chwila gór” — rep. 18.45 (L) Chwila gór” — rep. 18.45 (L) Chwila gór” — rep.

muzyki. 18.50 Mówi Technika. 19.00 Wład. 19.05 Muz. i akt. 19.30 Kalendarz kulturalny. 20.00 (L) „Manewry” — fragm. 20.20 (L) Melodie pięciu konty-nentów. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Wielka rewia ork. i zesp. ta-necznych. 23.00 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Pa-ryż 1965 r. 23.30 Melodie na do-branoc. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

9.55 Język polski dla klas IX Homer — „Odyseja” (W). 10.30 „Milion” — film fab. prod. fran-cuskiej od lat 14 (Katowice). 11.55 Przekaz ra. 17.00 Dziennik TV (W). 17.05 Film dla dzieci pt. „Kino Pys” (W). 17.20 Dla młodych wi-dzów: „Fizyka na płątkę” — pro-gram Witolda Lubbeckiego (W). 17.55 Wszelchnia TV: „Spokońcie z astronomią” (Kraków). 18.20 „9 minut” — teleturniej (W). 18.50 „Pierwsze doświadczenia z ad-nanami” — program z Poznania (Poznań). 19.15 „Tęcza Kozan-puri — India” — program bale-towy (W). 19.30 Dziennik TV (W). 19.50 „Dobranoc” (W). 20.00 Wła-domości dnia (Łódź). 20.13 „Mi-lion” — film fab. prod. franc. od lat 14 (Katowice). 21.00 Dzie-nik TV (W). 21.50 „Na wielkim ekranie” program pt. „Nowa fa-la i starzy mistrzowie” (W).

UWAGA, MIESZKAŃCY ŁÓDZI!

Dyrekcja MHD Art. Włókienniczymi w Łodzi, ul. Główna 23
otwiera po remoncie dla Waszej wygody 9 bm.
SPECJALISTYCZNY
SKLEP GUZIKARSKI
przy ul. JARACZA 9
(przeniesiony z ul. Piotrkowskiej 146)
Sklep jest pod patronatem Przew. Handlu Artykułami Galanteryjnymi w Łodzi i posiada bogaty asortyment różnego rodzaju guzików i galanterii metalowej.
Przy ul. Jaracza 9 znajduje się również dodatkowy asortyment jak: taśma spodniowa, guma, gurt, nici oraz zamki błyskawiczne. Sklep jest uprawniony do sprzedaży dla instytucji i zakładów pracy.
Życzymy dobrych zakupów!

POKOJU sublokatorskiego

poszukuje samotna pracująca. Informacja: Kilińskiego 60 blok 3 m. 8, Jędrzejewska 12045 g

2 RAZY po pokoju z kuchnią zamienie na 2 razy po 2 pokoje z kuchnią. tel. 481-42

DWIE studentki lub uczennice przyjmie do pokoju sublokatorskiego. Piotrkowska 120-32

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 14-16, ul. 23 Lipca 4

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 109-6 10626 g

Dr CHEŃCINSKI specjalista skórne, weneryczne. godz. 17-19. Piotrkowska 157 10500 g

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 132 12156 g

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ weneryczne, skórne. 15.30-18.30, Próchnicka 3

RÓŻNE

ZAJĄCZKOWSKI Cze-sław, Daniłowskiego 5-63 zgubił legit. służbowa

DZIECI w wieku przed szkolnym zapiekuje się. W programie język fran-cuski. Tel. 347-84

ŻYWA Wiśława Pań-ska zgubiła legitymację szkolną 14714 g

PRACA

OSOBA zdrowa (najchętniej dochodząca) do dwu letniej dziewczynki i so-lidnego gospodarstwa przy małej rodzinie potrzebna zaraz. Narutowi-cza 24, Węglińska

POMOC domowa potrzebna. Al. 1 Maja 3-4 od godz. 15 12476 g

POMOC domowa potrzebna. Dąwoniczki, tel. 374-94 od godz. 16 do 20

NAUKA

KURSY wyrobu galanterii z tworzyw sztucznych, szyja z kawczok, wyrobu lewiatów sztucznych, zabawek artystycznych organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy: Łódź, Łąkowa 4, tel. 289-05. 06. 07

KURSY pisania na maszynie weryfikacyjne dla maszynistek bez kwalifikacji oraz absolwentek kursów I stopnia organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek Oddział w Łodzi. Informacje i zapisy: Pl. Zwycięstwa 2, tel. 278-16

NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy opanujesz szybko, pod gwarancją wynalazkiem mistrzyni Meehlńskiej. Nawrot 32

TWP przyjmuje zapisy słuchaczy na kursy języków obcych: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, rosyjskiego, hiszpańskiego dla początkujących i zaawansowanych, ul. Piotrkowska 115 w godz. 19.30-19 lub ul. Piotrkowska 68 w godz. 11-14 5106 k

KURSY mechaników radiotelewizyjnych I, II stopnia przysposabiające do zawodu organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Zapisy w pomieszczeniu, środy, piątki godz. 17-19 w Technikum Energetycznym, Al. Politechniki 38

KURSY kroju, szycia, modelowania I, II, III stopnia dwuzimnowe organizuje TKWP. Zapisy codziennie godz. 9-15, ul. Tuwima 15

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje zapisy na kursy zawodowe kat. I, II i III, samochodowo-motocyklowe. Informacje i zapisy w Ośrodku Szkolenia ul. Piotrkowska 183 w godz. 8-20 telefon 278-43 5170 k

KURSY kroju, szycia, modelowania I, II stopnia organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Zapisy sekretariat szkoły, ul. Hipoteczna 3/5 codziennie, w godz. 10-14 5000 k

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi
WZNAWIA ZAPISY
do zespołów wszystkich stopni języka angielskiego, rosyjskiego i niemieckiego dla dorosłych i młodzieży. Informacji udziela się w gmachu ZNP, Piotrkowska 137, pokój nr 1 we wszystkie dni prócz środy i soboty w godz. od 17 do 19, tel. 330-77. 4649/K

ROZPRAWY DOKTORSKIE

Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podaje do wiadomości, że dnia 15 września 1965 r. o godz. 16 w sali senatu przy ul. Narutowicza 65 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr Mirosława Kluczyńskiego pt.: „Zastosowanie metody skorelowanych elektronowych funkcji falowych do atomu węgla”.

Promotor: prof. dr Ludwik Natanson
Recenzenci: doc. dr Wanda Hanusowa (Uniw. Toruński), doc. dr Tadeusz Tietz (Uniw. Łódzki).

Rozprawa doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej UE przy ul. Narutowicza 108. Wstęp na rozprawę wolny. 5175/K

Zmiana adresu szkoły

Zawiadamia się, iż Zasadnicza Szkoła Budowlana Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa została przeniesiona z ul. Rewolucji 1905 r. nr 18 na ul. PRZEDZALNIANA 66. 5119/K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny, murowany sprzedam. — Mieszkanie na zamianę (dla jednej osoby). Wła-domość Perłowa 29, godz. 17-19 11715 g

DOMEK jednorodzinny i plac budowlany zadre-wiony, sprzedam. Pabianice, Szykielewska 7 (za torem kolejowym na wprost młyna) 177

SPRZEDAŻ

„WIELKA Historie Pow-szechna” sprzedam. Te-telefon 519-18 11704 g

„BOKSERY” — rude (po Zadrze znad Zatok) i Archibudzie Kaj) sprzedam. Bichniewicz, Warszawska, Międzesyzi, ul. Agrestowa 23

FUTRO damskie, naturalne tchórze sprzedam. Tel. 333-65 12385 g

KUPNO

STARE filmy fabularne 9,5 lub 8 mm kupię. Te-telefon 367-20 8455 g

PIANINO do ćwiczeń kupię okazjnie. — Oferty „12433” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12433 g

LOKALE

MŁODE małżeństwo, bez dziecni poszukuje pokoju sublokatorskiego. — Oferty „11863” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POZNAŃ — mieszkanie czteropokojowe, c. o., — komfortowe, śródmieście zamienie na podobne w Łodzi. Oferty „12401” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12401 g

To na pewno dobra decyzja

KUPIĆ LOS Krajowej Loterii Pieniężnej
Do
wygrania:
500.000 zł, 200.000 zł, 150.000 zł,
100.000 zł. 42.000 wygranych na
sumę 7.800.000 zł.

Z powodu śmierci

mgr Kazimierza Bonieckiego
byłego długoletniego pracownika Łódzkiego Przedsiębiorstwa Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Łodzi, wyrazi głębokiego współczucia Zonie i Rodzinie składają
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA,
PODST. ORGAN. PART. oraz KO-
5173/K LEZANKI i KOLEDZY

